

PODSUMOWANIE TYGODNIA

Liczba miejsc pracy w sektorach pozarolniczych w USA wzrosła we wrześniu o 194 tys., co stanowiło duże rozczarowanie. Oczekiwano bowiem wzrostu o 500 tys. po wzroście o 366 tys. w sierpniu (po rewizji z +235 tys.). Natomiast stopa bezrobocia w USA wyniosła 4,8% wobec oczekiwań na poziomie 5,1% i 5,2% miesiąc wcześniej. Z kolei wynagrodzenia godzinowe wzrosły we wrześniu o 4,6% r/r – zgodnie z konsensusem. wobec konsensusu na poziomie odpowiednio 4,6% i 0,4%.

Amerykański rynek pracy nie dostarczył więc jakichś spektakularnych sygnałów dla rynków finansowych. Jednak obecnie uwaga analityków koncentruje się na wskaźnikach inflacji z USA oraz jego ekonomiczne skutki oraz podejmowane przez rządy kroki na rzecz złagodzenia skutków procesu wzrostu cen konsumpcyjnych i usunięcia jej przyczyn. Warto jednak pamiętać o tym, że obecnie kumulują się skutki wieloletnich zaniedbań w polityce fiskalnej i społecznej. Świat rozwinięty uwierzył „uzdrawiającą moc” luźnej polityki monetarnej prowadzonej przez banki centralne. Tymczasem pandemia tylko przyspieszyła procesy obniżania jakości intelektualnej tej koncepcji. Występuje i może nadal występować wiele zjawisk o charakterze ekonomiczno-polityczno-społecznym, gdzie narzędzia monetarne są bezradne. Co więcej nieodpowiednie reakcje polityki pieniężnej mogą tylko wzmocnić negatywny wpływ na gospodarkę i społeczeństwo.

Tymczasem obecnie bardzo silnie zarysowuje się pogląd co do jedynie przejściowego ochłodzenia koniunktury globalnej. Uznaje się, że epicentrum światowego spowolnienia, czyli Chiny, dosyć skutecznie i szybko poradzą sobie z problemami rynku nieruchomości i niedoborami energii. Jednak rozluźnienie ograniczeń w wydobyciu węgla oraz dodatkowe pozwolenia na zwiększenie mocy produkcyjnych w elektrowniach węglowych będą powodować dodatkowe zagrożenia ekologiczne i zwiększać nacisk w krajach rozwiniętych na intensyfikację działań w kierunku dekarbonizacji. Pomimo, że pandemia w połączeniu z postępowaniem szczepień w coraz słabiej rzutuje na ekonomię, to, główne gospodarki świata nadal odczuwają jej skutki. A dalsza stymulacja grozi przyspieszeniem, i tak już dynamicznych, procesów inflacyjnych.

Niezależny Dom Maklerski S.A.

AKCJE

Indeks średnich spółek zwykłych w ubiegłym tygodniu aż o niemal 5%. Dużą zasługą w tym sektora bankowego, reprezentowana w tym segmencie rynku przez banki takie, jak ING BSK, mBank, Millennium, Alior i Handlowy. Udział tych spółek w indeksie wynosi w sumie ponad 30%, stąd imponująca wyżka cen akcji banków automatycznie wyrażnie podniosła wartość indeksu.

Wyjście indeksu zdecydowanie powyżej poziomu 5500, co stało się w trakcie piątkowej sesji, spowodowało dojście wielu oscylatorów do stref wykupienia, co ogranicza krótkoterminowy potencjał dalszego wzrostu indeksu. Z fundamentalnego punktu widzenia zagrożenie dla hossy stanowi dosyć radykalna zmiana poglądów większości rynku co do tempa i skali dalszych podwyżek stóp procentowych w Polsce. O ile dotąd zakładano bardzo powolny proces normalizacji polityki pieniężnej, o tyle obecnie – po niespodziewanej, chociaż niezbyt dużej podwyżce stóp przez RPP - rynek przyjął wręcz odwrotne założenie. A to spowodowało run na banki.

Notowania: piątek, 8 październik 2021

	Wartość	Zmiana				
		1W	1M	6M	1Y	YtD
EURPLN	4,61	0,61%	1,94%	1,30%	2,57%	0,95%
USDPLN	3,98	0,84%	4,11%	4,31%	4,24%	6,57%
EURUSD	1,16	-0,23%	-2,08%	-2,89%	-1,60%	-5,28%
WIG	73 327,72	3,55%	3,32%	23,37%	47,46%	28,59%
WIG20	2 411,12	3,58%	1,97%	21,75%	40,19%	21,53%
mWIG40	5 533,11	4,89%	5,26%	23,89%	53,11%	39,15%
sWIG80	21 658,49	2,52%	1,18%	12,83%	53,50%	34,56%
DAX	15 206,13	0,33%	-2,59%	0,02%	16,59%	10,84%
S&P500	4 391,34	0,79%	-2,72%	7,18%	27,40%	16,91%
Nasdaq Comp	14 579,54	0,09%	-4,63%	5,42%	27,66%	13,12%
Bovespa	112 833,20	-0,06%	-0,51%	-4,63%	15,23%	-5,20%
Hang Seng	24 837,85	1,07%	-5,63%	-14,38%	2,66%	-8,79%
KOSPI	2 955,68	-2,10%	-6,55%	-5,97%	23,57%	2,86%
Nikkei 225	28 048,94	-2,51%	-7,06%	-5,59%	18,61%	2,20%
Shanghai B-Share	278,28	1,02%	0,77%	12,18%	12,17%	14,30%
Złoto	1 756,88	-0,18%	-1,81%	0,07%	-7,23%	-7,47%
Srebro	2 270,50	0,75%	-5,62%	-11,26%	-4,90%	-14,04%
Miedź	427,55	2,08%	1,00%	4,42%	40,55%	21,50%
Ropa WTI	79,35	4,57%	14,50%	33,14%	92,64%	63,54%
10-Year PL BY	2,41	11,04%	21,12%	55,44%	83,30%	96,58%
10-Year U.S. BY	1,62	10,39%	20,70%	-0,55%	105,21%	76,31%

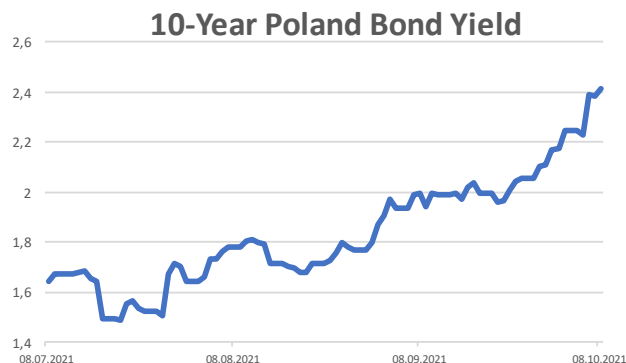
źródło: www.stooq.pl/



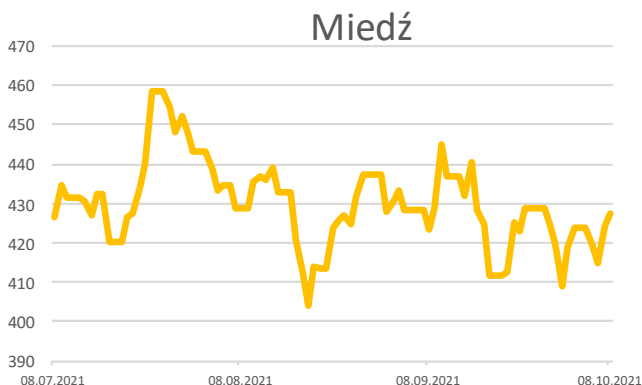
OBLIGACJE

Na rynku polskich obligacji skarbowych odnotowano kolejny tydzień dynamicznych zmian. Nie tylko dla obligacji, ale szerzej dla polskich rynków stopy procentowej. Rentowności skarbowych papierów wartościowych oraz stawki IRS wzrosły w zakresie od 22 punktów bazowych dla terminów dziesięcioletnich do-54 punktów bazowych dla okresu pięciu lat.

Większość rynkowych analityków wydaje się tym absolutnie zaskoczona, ponieważ dotąd stawiano na „efektywną komunikację” między RPP a rynkiem. A oznaczało to oczekiwanie na zminimalizowanie ryzyka stopy procentowej dla instytucji finansowych. Obecnie kontrakty FRA wyceniają zupełnie odmienny scenariusz niż 1-2 tygodnie temu. Zamiast stopniowego zacieśnienia polityki pieniężnej, rynek zakłada obecnie scenariusz bliski czeskiemu, tj. krótką serię podwyżek i dojście do stopy docelowej w przeciągu 4-5 kwartałów.



SUROWCE



Czerwony metal zanotował w ubiegłym tygodniu wzrost ceny o 2%. Nadal jednak brakuje niemal 7% do lokalnych szczytów z przełomu lipca i sierpnia bieżącego roku. Z pewnością na relatywnie słabsze notowania tego surowca wpływa gorsza koniunktura w krajach azjatyckich, a zwłaszcza w Chinach. Polityka szybkiej i ostrej reakcji epidemicznej na wszelkie ogniska pandemii koronawirusa powoduje przerwy w produkcji przemysłowej w tym kraju. Dodatkowo kłopoty z zasileniem w energię mogą spowodować obniżenie popytu na miedź.

Z drugiej jednak strony miedź to kluczowy metal dla procesów dekarbonizacji, rozbudowy odnawialnych źródeł energii czy przekształcania infrastruktury energetycznej w kolejnych dekadach. Zwłaszcza w kontekście transformacji energetycznej zapotrzebowanie na miedź szacuje się na wiele milionów ton

WALUTY

Kolejny tydzień cechował się podwyższoną zmiennością na złotych parach walutowych. Po raz kolejny w centrum uwagi znalazła się krajowa polityka pieniężna. Tym razem jednak oczekiwaniami kierowały faktyczne ruchy NBP i późniejsze słowa prezesa NBP. Zaskakująca podwyżka stóp procentowych wzmocniła złotego. Ale nie był to ruch długotrwały. Eskalacja konfliktu polskich władz z UE, którego kolejnym akordem było orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej w sprawie zgodności prawa unijnego z krajowym, zdusiła w zarodku lekkie tendencje umocnienia PLN. Tydzień na parze walutowej EUR-PLN zakończył się w okolicy 4,60.

